

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka. Sprawy krajowe.

(O uregulowaniu miary i wagi.)

Wiedeń, 17. stycznia. Według okólnika z 2. lutego 1804 i dekretu z 20 października 1844, miały dawniejsze dominia przesyłać corocznie w końcu grudnia do byłych cyrkulów sprawozdanie o rozpoznaniu miary i wagi. Nie wiemy, czy dawniejsze urzęda obwodowe ściśle czuwały nad przesyłaniem tych relacji peryodycznych, i nadmieniamy o tem ze wstępem nowego roku tylko dla tego, ponieważ względem tak bardzo ważnej sprawy cymmentowania okazały się na prowincyi gdzieniegdzie wątpliwości, których rozwiązanie jest wielkiej wagi. Według ustawy gminnej przysłuży starszyźnie gmin nadzór nad miarą i wagą; ale uregulowanie miary i wagi ogłoszono sprawą państwa. W dawniejszym czasie łączyły się dominia do wypełnienia powinności dotyczących się miary i wagi, i zaprowadzały dla różnych okręgów urzęda cymmentowania i razem ponosiły wydatki. Teraz idzie pytanie o to, kto ma odebrać znajdujące się przy tych urzędach wzorowe miary, wagi tudzież inne narzędzia, i kto nadal będzie się zajmował zarządzeniem sprawy cymmentowania? — Niektórzy chcą tę sprawę poruczyć władzom politycznym, a inni znowu gminom. Naszem zdaniem regulacya pojedynczych miar i wag według istniejących miar i wag wzorowych, jest powinnością należąca do tych, którym nadzór nad miarą i wagą powierzono; bo ogłoszona sprawa sejmu regulacya miary i wagi tyczy się ustanowienia miary i wagi w ogóle, a nie nadzoru, aby na wzór istniejącej już miary i wagi wszystko wszędzie urządzone. Sądziemy przeto, że odebranie tych przedmiotów cymmentowania od dawnych dominów i zaprowadzenie osobnych komisji cymmentowania należy głównie do powołanych przez okręgowego starostę zaufanych mężów gminy, albo też do wydziałów okręgowych. (Lit. kor. austr.)

(Sądowa organizacya w królestwie lombardzko-weneckiem.)

Wiedeń, 16. stycznia. Według przedłożonych przez pana ministra sprawiedliwości, kawalera de Schmerling i przez Jego ces. Mość potwierdzonych projektów, względem sądowej organizacyi w lombardzko-weneckiem królestwie, będą tam zaprowadzone następujące sądy:

A. Wysokie sądy apelacyi (*corte di appello*) w Medyolanie z senatem w Breścii, tudzież w Wenecyi z senatem w Weronie. Do wysokiego sądu apelacyi w Medyolanie przydzielone są wszystkie sądy prowincyi Medyolanu, Pawii, Lodi, Kremony, Komo i Sondryo; do apelacyjnego senatu w Breścii sądy prowincyi Breścii, Bergamo i Mantuy; do wysokiego sądu apelacyi w Wenecyi sądy prowincyi Wenecyi, Paduy, Belluno, Treviso i Udine; nakoniec do apelacyjnego senatu w Weronie sądy prowincyi Werony, Vicenza i Rowigo.

B. Sądy sprawiedliwości (*corte di giustizia*): 1) w Medyolanie, 2) w Pawii, 3) w Lodi, 4) Kremonie, 5) Breścii, 6) Bergamo, 7) Mantuy, 8) Komo, 9) Sondryo, 10) w Wenecyi, 11) Paduy, 12) Wicenza, 13) Weronie, 14) Rowigo, 15) Belluno, 16) Treviso, 17) Udine wykonywują sądownictwo w obwodzie wymienionych prowincyi.

C. Trybunały handlowe (*tribunali mercantili*). Trybunały handlowe w Medyolanie i Wenecyi zatrzymają tymczasem przysługujące im według dotychczasowych ustaw urządowanie. W innych miejscach dla decydowania w sprawach handlowych będą przy sądach krajowych utworzone senaty handlowe za wezwaniem osób ze stanu handlowego.

D. Sądy okręgowe (*preture*). (Sto pięćdziesiąt i dziewięć we wszystkich prowincjach.)

Co się tyczy różnych kategorii mających być obsadzonymi przy nowych sądach urzędników, ich funkcyi i płacy, zatrzymano zupełnie system, zaprowadzony w innych krajach koronnych, a najszczególniej w Niższej Austrii; względem płacy jednakże musiano mieć wzgląd na istniejącą dotychczas w lombardzko-weneckiem królestwie i na tamtejszych stosunkach opartą miarę tej płacy.

W odnośnym projekcie pana ministra sprawiedliwości wyświecono, że w tym koronnym kraju, który już przedtem miał doskonałe instytucye sądowe, znalazło się nierównie pomyslniejsze pole dla stosownej reformy stosunków sądowych, niżeli w innych prowincjach. Najważniejszym był ten wzgląd, by zaprowadzić jak największą je-

dnostajność, zgadzająca się z urządzeniami, jakie w innych koronnych krajach istnieją. Pierwszą instancycę dla spraw cywilnych, które sumarycznie mogą być decydowane, i dla lepszych przypadków karanych, stanowią pretury; sądy prowincjonalne rozstrzygają ważniejsze spory cywilne i ciężkie przypadki karne. Nad temi dwoma postanowione są pretury kolegialne. Procedura karna jest publiczna i ustna. Od instytutu przysięgłych jednak odstąpiono, gdyż taki instytut nie jest bynajmniej w charakterze włoskiego ludu uzasadniony, a jak nadmienia projekt ministerjalny, nie byłby nawet z podzięką przyjęty. Z własnego doświadczenia i z opowiadania mężów godnych zaufania możemy zapewnić, że włoska publiczność niezczy sobie bynajmniej sądów przysięgłych, lubo spieszne i bezstronne sądownictwo jest dla niej wielką potrzebą.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 18. stycznia. By z jednej strony przepisy pocztowe z stosunkami komunikacyi, a z drugiej strony nie ograniczać wolności prywatnej przemysłu, a przytem ułatwić ilemożności instytucyi poczt państwa co do transportu osób, przyzwolił Jego ces. Mość na wniosek ministerstwa handlu niektóre nowe postanowienia o prywatnych przedsiębiorstwach peryodycznego transportu osób, które z d. 1. lutego r. 1851 mają wejść w użycie. Według tych postanowień zakazane jest zakładanie prywatnych stacyi pocztowych czyli tak zwanych relais. Prywatne przedsiębiorstwa peryodycznego transportu osób z odmianą i bez odmiany koni mogą nastąpić tylko za udzieleniem koncesyi pod ustanowionymi przepisami przez pojedyncze osoby lub towarzystwa, przyczem administracya państwa zastrzega sobie podatek. Poczmistrze, których konie nie będą używane, otrzymają stosowne wynagrodzenie.

— Pan minister handlu widział się spowodowanym polecić lombardzko-weneckiej naddyrekcyi budownictwa, ażeby dokładnie zbadała projekt założenia jeszcze w r. 1848 zaproponowanej tamy pod Malamocco dla wstrzymania prądu wody, i ażeby w porozumieniu z centralną władzą morską przedłożyła niezwłocznie stosowne przedstawienie. (Lit. kor. austr.)

— Powszechny kodex cywilny wzięto pod rewizycę i ułatwiono się już z tą pracą. W tegorocznej komisji przyzwołał profesor Hye. Z ogłoszeniem tego kodexu i kodexu karnego — który również jest już wypracowany, dopełniona będzie rewizya praw cywilnych.

— *Neuigkeits-Bureau* pisze: Dowiadujemy się z pewnością o przywróceniu wolnego portu w Wenecyi.

— Doszło to do wiadomości władz, że angielskie wyroby płócienne przemyczone masami z księstw naddunajskich do Siedmiogrodu, rozchodzą się ztamtąd dalej po krajach państwa austryackiego, zwłaszcza po zniesieniu cłowej linii między Węgrami a innymi krajami koronnymi. Fakt ten zasługuje na wszelką uwagę, zwłaszcza iż z podanych przez tkaczy siedmiogrodzkich zaskarżeń przeciw temu organizowanemu przemyślnictwu, okazuje się zupełna ich ruina. Upraszałi oni już powtórnie o pomoc zwierzchności, która im też będzie udzielona dozorem jak najściślejszem siedmiogrodzkiej linii granicznej i przedsięwzięciem tym podobnych środków ostrożności. (Rchsztg.)

Hiszpania.

(Wiadomości z Madrytu.)

Indep. Belge z dnia 16. stycznia pisze: Depesza telegraficzna nadesłana z Madrytu do Paryża we wtorek donosi, że gabinet hiszpański podał się do dymisyi, a generał Narvaez opuścił niezwłocznie Madryt i przybył dzisiaj do Bayonne.

Depesza telegraficzna nie zawierała żadnego bliższego wyjaśnienia. Dzienniki i korespondencye z Madrytu otrzymane dzisiaj w drodze zwyczajnej nie wspominają o tem przesileniu. Ograniczamy się przeto na domysłach, a wczoraj obiegała w Paryżu pogłoska, że Narvaez opuścił Hiszpanię, by umknąć aresztacyi.

Co do wiadomości otrzymanych w drodze zwyczajnej, korespondent nasz z Madrytu był dobrze zawiadomiony, przewidując w ostatnim liście, że izba deputowanych odrzuci propozycyę p. Bermudez de Castro, żądającą przedłożenia wszystkich korespondencyi wymienianych pod względem zameczcia hrabi Montemolin i najazdu na wyspę Cuba. Jakoż izba odrzuciła istotnie ten projekt przy końcu posiedzenia z d. 8. b. m.

Izba deputowanych ukończyła na posiedzeniu z d. 9. b. m. dyskusyę nad projektem do ustawy o wielkich drogach, który ją zajmował od kilku dni, a potem odroczyła się do 13go.

Na przedstawienie ministra finansów wydała Królowa dekret, według którego obieg złotej monety francuskiej jest zakazany, a monety te nie będą przypuszczane tylko według ich rzeczywistej wartości.

Anglia.

(Pismo pana Roebuck do lorda John Russell tyżące się religijnej agitacji w Anglii.)

Londyn. Także i p. Roebuck, znany radykalny członek parlamentu, wyprawił do pierwszego ministra, lorda John Russel, pismo tyżące się obecnej agitacji religijnej w Anglii, którego treść jest następująca:

„Spokojności państwa zagraża nieszczęście, a ja udaję się do Waszej Excelencyi, ponieważ zdaje mi się że wielkie zasady są w niebezpieczeństwie i że grożące niebezpieczeństwo to najpierwej panu przypisać należy. Są to bowiem te same zasady wielkie, które stronnictwo Waszej Excelencyi i znakomici przewodzący tego stronnictwa dłużej niż od pół wieku już z zapałem popierali, i którym naczelnicy wszystkich stronnictw w ciągu bieżącego stulecia wyłączone i zaszczytne składali holdy. Milordzie! Naród angielski burzy się od jednego do drugiego krańca naszej ziemi. Okropne ciosy wymierzono przeciw wielkiej klasie chrześcijańskich braci naszych a politycy wszelkiej barwy uginają się pod nawalem burzy i wtorują do wrzawy przeciw papieżowi i papistom, że zaprawdę trudno mi pojąć nawet, jak mogło uczucie nietolerancyi tak dalece ośwładać prawdziwie zgodliwy naród. Czyż w istocie zachodzi niebezpieczeństwo jakie? Znam ja oddawna już silny, antykatolicki przesąd współrodaków moich a przeto niedziwie się weale wybuchowi temu. Źródłem jego bowiem jest poprostu pojedyncza nietolerancya tylko, lecz istotnego niebezpieczeństwa niema tu bynajmniej. Nie bojąz to, lecz ślepa niecierpliwa nienawiść podała im broń do ręki, to samo uczucie, które w roku 1780 tłumy pospólstwa londyńskiego podźwignęło przeciw Sir Jerzemu Saville, a zapaleńca, lorda Jerzego Gordon, zrobiło bohaterem, bożyszczem i przewodnikiem ludu, wywiera teraz okropny wpływ swój na pojętny umysł angielskiego ludu. To uczucie Milordzie, podnieciłem sam na nieszczęście; antypaty, którą wszelkimi środkami uśmierzać potrzeba było, uczczyłem znaczenia i powagi, i przez niewczesną pomoc przyczyniłem się stanowczo do tego, aby ożywić na długie czasy znowu najszkaradniejszą nietolerancyę, której, jak sądzę, wstydzisz się sam przed własnem sercem swoim. Ja nielekam się słów nigdy, lecz chciałbym wiedzieć przecież co znaczy „nadużycie papieżkie”? Czyż może papież nabyć przeto władzy nad człowiekiem w Anglii, że komus nada przydomek arcybiskupa z Westminster, da mu duży kapelus i czerwone pończochy i zrobi go kardynałem? Czyż przez tak zwany podział królestwa Anglii uzyskał papież istotne prawo terytorjalne lub prawdziwy wpływ u nas? Wszycyśmy równi w obec prawa; przeto niemoże papież odwoływać się do prawa, aby nas zmusić do przyjęcia nauki swojej. Na czemże więc opierać się muszą usiłowania jego, aby uzyskać przewagę nad nami? Na przekonaniu nas. Tak on jako i wysłańcy jego muszą przez rozsądek działać na nas, a my, którzy utrzymujemy zawsze, że wspieramy się na potęgę prawdy i niezachwianej podstawie wolnego badania, my mówię, tworzymy się, drżymy i jako tchórze robimy tyle wrzawy nad tem, że jeden starzec za namową kilku roztropnych księży i kilkunastu półgłówek zbiegłych od naszego do katolickiego kościoła uznał za stosowne, pewnej liczbie biskupów nadać imiona angielskie, i pomimo mniemanej wiary w prawdę własnego przekonania naszego, pomimo przechwalania się z siły rozumu, staliśmy się na raz wszyscy niespokojnymi o siebie i wyobrażamy sobie, że kiedyś obudziwszy się zrana, będziemy już bez ratunku katolikami na wieki. Tak więc cała sprawa ta uważana z tej strony, okazuje się być zupełnie śmieszna; lecz weale inaczej ma się rzecz z uczuciem, które właściwie całe zamieszanie to wywołało. Wszakże, jeżeli przypomniemy sobie, że nienawiść i bigoterya są jedynem źródłem tego; jeżeli przypomniemy sobie, że każdego księdza protestanckiego religijna antypatya podniecała do działania i że z drugiej strony, każdy ksiądz katolicki w Anglii i w Irlandyi czuje się być wyzwany do walki: czyż niewidoczna wtedy, milordzie, że nierozsądny i niepolityczny list pański posłużył za pobudkę tylko, aby wywołać najgorsze, najszkaradniejsze i najniebezpieczniejsze namiętności, które rozum ludzki przyćmiewają a w sercu litość gaszą? A teraz, Milordzie zadaje panu pytanie, które pan jako polityk, dawno już sam sobie zrobić byłś powinien. Jak ma być rządzona Irlandya katolicka? Niebędąz katolicy irlandzcy odwoływać się do własnego przykładu pańskiego w kraju sąsiednim a przynajmniej co do smutnego prawa prześladowania religijnego nastawać na uprawnienie równe? Niewątpię ja, że w odpowiedź na to odwołają się znowu do papieża i spytają mnie szczerze: Czyli naród irlandzki żywi w sercu swoim wierność poddańca dla królowej Wiktoryi? Pozwól mi pan odpowiedzieć sobie na to innem zapytaniem. Jeżeli katolicy w istocie mają podwójny obowiązek poddańcy i stosownie do religii swej, połowę posłuszeństwa swego przyznają papieżowi, i jeżeli to dla nich jest artykułem wiary, jakże więc, pytam się, może poddańca wierność ich być zachwiana lub zmniejszona przez nominalny podział Anglii na biskupstwa katolickie? Jeżeli wymierzmy akt parlamentarny przeciw katolikom, czyż przeto wiara ich choć cokolwiek osłabioną zostanie? Ustawy parlamentarne nienakazują ludziom wierności; przez wykluczenie kilku imion niewykluczamy zasad religii katolickiej. Lecz utrzymać nienawiść religijną — to możemy bez wątpienia, tak samo jak możemy państwo podzielić na dwa obozy nieprzyjacielskie i protestantów przeciw katolikom, Anglię przeciw Irlandyi podburzyć, a wtedy to, milordzie, wymieni potomność Ciebie, jako męża, który właśnie w chwili gdy przez wspólne i nieustanne usiłowania największych polityków naszych sprawiedliwość prawa się ustalić a spo-

kój i pomyślność u nas zakwitnąć miały, korzystał ze znaczenia swego, aby ducha sporu i nienawiści między nami zaszczyścić, czarta prześladowania do czynów podburzyć i wielkie państwo rozszarpać, które bez zgubnego pośrednictwa jego byłoby wkrótce silne jednością i spokojem zakwitnęło w dziedzinie krajów europejskich. Taki zaszczyt, milordzie, jest smutny dla męża, który przez całe swoje życie mianował się przyjacielem religii i wolności obywatelskiej. — Zdrowy rozum pański, zatruwony już pewnie oddawna tym nikiemnym fanatyzmem, który sam obudziłeś, a którego zażegnać niejesteś już w stanie teraz.

(P. S. A.)

Francya.

(Posiedzenie izby prawodawczej z dnia 14. stycznia.)

Paryż, 14. stycznia. Dzisiejsze posiedzenie narodowego zgromadzenia otworzono śród widocznego wzburzenia. Słychać, że Lanjunais będzie mówić w imieniu komisji bezpieczeństwa, a Changarnier będzie się usprawiedliwiać z uczynionych mu w obcych dziennikach zarzutów. — Druga obrada nad ustawą o zaciągu 80,000 ludzi z klasy wieku 1850 podała socyjalistom sposobność do poprawki, według której ci młodzi ludzie, którzy stosownie do ustawy o wyborach z 31. maja 1850 niemogą się wywieść trzyletnią stałą siedzibą, niepowinni być nadal obowiązani do służby. Poprawkę tę uchylono poprzednią kwestyą 452 głosami przeciw 476. Poprawkę pana Desjobert, według której na przyszłość będą ogłaszane w armii liczba i przyczyny wszystkich przypadków śmierci i chorób, przyjęto, poczem całą ustawę do trzeciej narady przypuszczono. — Calfavru rozwija projekt do odmiany procedury assyzów. Żąda on, aby obżalowanym przyznano prawo odrzucenia z liczby przysięgłych tych wszystkich, których się im podoba, aż do dwunastu ostatnich. — Twierdzenie jego, że w procedurze sądowniczej prokurator państwa zastępuje „namiętności władzy publicznej i interesa uprzywilejowanych“, wywołało energiczną protestację ze strony ministra sprawiedliwości Rouher, poczem projekt ten uprzednią kwestyą usunięto. Następnie odrzucono propozycyę panów de Laboulie i Sevaistre dla przyspieszenia procedury salimentów. — Przewodniczący Dupin zrobił tu znaczną pauzę, widocznie dla tego, że się sprawozdania komisji bezpieczeństwa spodziewano. Tę pauzę, która dość długo trwała, przerywało centrum kilkakrotnie krzykiem: „Do porządku! O pół do szóstej przybyli nareszcie członkowie komisji bezpieczeństwa do sali i zajęli miejsca na obu ławkach wydziału. Lanjunais, sprawozdawca wszedł na trybunę. „Przed kilku dniami“ rzekł, „na posiedzeniu 3. stycznia, pochwaliliście Panowie słowa jenerała Changarnier, i złożone Waszym prawom przyjęliście holdy. Na drugi dzień było ministeryum rozwiązane, i wkrótce ogłosił *Monitor* złożenie jenerała Changarnier z posady. Oto są fakta.“ Potem cichym głosem odczytał sprawozdanie, z którego tymczasem tylko główne myśli tu zamieszczamy. Komisya nie chce rozciągnąć odpowiedzialności aż do samego prezydenta republiki, dopóki odpowiedzialność ministrów pokryć go może. Złożenie z posady Changarniera nie uważa za pojedynczy akt, i nadmienia, że władza wykonawcza ma już oddawna zamiar uważać terażniejsze instytucye za przemijające i znikome i zamyśla o restauracyi imperyalistycznej. Tej dążności, tego zamiaru nieprzymiała wykonawcza władza na wodzy, lecz owszem zachęcała i popierała różnemi aktami. Potem przechodzi sprawozdawca do znanych szczegółów, do okrzyków: Niech żyje cesarz! do złożenia z posady jenerała Neumayer, do powstawania upoważnionych dzienników na narodowe zgromadzenie, do złożenia z posady jenerała Changarnier itd., ale przyznaje, że wyrażone w poselstwie z 12. listopada przyrzeczenia dawniejszym wypadkom wiele z ich znaczenia ujmują. Dwóch członków komisji jest za prostym dziennym porządkiem, trzech za wotum nieufności dla ministeryum, w ogóle, bez osobnego względu na złożenie z posady Changarniera itd. Ośmiu głosami przeciw 7 proponuje komisya wotum nagany dla ministeryum, a wotum zaufania dla Changarniera. Następujące jest dosłowne brzmienie tej propozycyi: „Narodowe zgromadzenie, lubo uznaje prawo władzy wykonawczej dysponowania komendą naczelną, gani ministeryum za użytek, jaki z tego prawa zrobiło, i oświadcza, że jenerał Changarnier zatrzymuje wszelkie prawa do jego poważania i zaufania.“ — Śród wielkiego wzburzenia zamknięto posiedzenie. — Sądzą, że już jutro dyskusya nastąpi; ale wątpią bardzo, aby powyższa propozycya w całym swoim składzie większość znalazła.

(Wiadomości bieżące z Paryża.)

Paryż, 13. stycznia. Komisya narodowego zgromadzenia wezwała dziś na nowo o drugiej godzinie ministrów na posiedzenie. Sądza powszechnie, że komisya ta nie pociągnie za sobą żadnych skutków. Dziś przesłuchiwała ministra Baroche względem odpowiedzi jego, które w protokółach posiedzenia komisji nieustającej są wydrukowane.

— Ministeryum miało oświadczyć, że odpowie na akt oskarżenia, ale nie chce wymieniać powodów złożenia z posady Changarniera.

— Wczorajsze zgromadzenie republikanów wszelkiej barwy w salonie pana Lamerdelay miało zamiar umówić się o wspólne działanie opozycyi, według tego, jak parlamentowe wypadki okażą tego potrzebe.

Mianowano komisję, która ma zwoływać zgromadzenie, w nagłych przypadkach stanowiąc uchwały i udzielając je całej opozycyi, aby ta swoich głosów nie rozprószała. Komisya ta składa się z panów: Cremieu, Wiktora Hugo, Juliusza Favre, Dupont de Bussac, Pascal Duprat, Grévy, pułkownika Charras, Emila Girardin, Ema-

uela Arago, Mathieu de la Drome, Scholcher, Michel de Bourges, Edgard Quinet, Ducoux, Joly i Canet. *La Presse* nadmienia w tym względzie: „Obecnie nie masz ani nowej ani starej partji góry. Jest tylko jedna wielka partja, która republikę i konstytucję ocali.“

— Szef jeneralnego sztabu gwardji narodowej Bagieux złożony jest z swojej posady, a w miejsce jego mianowano na tę posadę przywiązanego mocno do pałacu Elysée pułkownika Foltz.

— Jenerał Baraguay d'Illiers mieszka już w tuileryach.

— *Monitor* zawiera następującą urzędową wiadomość: „Zaczawszy od 13. stycznia postanawia się stopa procentowa biletów skarbowych (*bons du trésor public*), jak następuje: na 2½ pCt. za 3 do 5 miesięcy, na 3½ pCt. za 6 do 11, na 4½ pCt. za rok upłynionego terminu.“ To znizienie procentów za bilety skarbowe o ½ pCt. uważają za znak dostatku w skarbie publicznym.

Szwajcarya.

(Rozprawy w radzie wielkiej w Bernie.)

Berna, 11. stycznia. Dzisiaj przyszło w naszej wielkiej radzie do bardzo gwałtownego starcia się między patrycyuszami i partją radykalną. Z tego okazuje się, jak wielką jest wzajemna nienawiść. Powód tego zajścia gorszącego, był następujący: Przy debacie nad paragrafem ustawy o odpowiedzialności, według którego pojedynczy członkowie wielkiej rady odpowiedzialni są za swe mowy tylko samej wielkiej radzie, a za głosowanie tylko przed Bogiem i sumieniem, powstał *altschultheiss Fischer* przeciw wyrzeczonemu przez radykalnego radcę *Beutler* na jednym z ostatnich posiedzeń roku zeszłego twierdzeniu następującej treści: „Nie tylko Francuzi zabrali 20 milion. ze skarbu państwa, ale i panowie z Berny wzięli nie małą część ze skarbu dla siebie.“ Pan *Fischer* gani, że taką obelgę, którą rada wielka pominęła milczeniem, umieszczono bezkarnie w dzienniku i życzy sobie, ażeby do ustawy o odpowiedzialności przyjęto postanowienie zapobiegające podobnym nadużyciom. — *Karlen* rzekł: „Tak jest; *Beutler* to powiedział i lud cały uwierzył w to. *Hans Schnell*, dzisiaj jeden z waszych powiedział w r. 1833 coś gorszego nazywając arystokratów łotrami, zburzami i rabusiami.“ Prezydent nie pozwala odczytać tyczącą się mowę *Hansa Schnell*. — Radzca rządu *Fischer* z *Reichenbach* oświadcza, że wspomniane twierdzenie *Beutlera* jest podstępem oszczerstwem. Cała lewa strona powstaje i żąda, ażeby p. *Fischera* wezwano do porządku. *Fischer* protestuje przeciwko temu. Po oświadczeniu kilku radców z prowincyi, że cała ta rzecz dąży do ograniczenia wolności mówienia w wielkiej radzie, powstaje p. *Stämpfli* i żąda, że podczas nieobecności *Beutlera* występują tu przeciwko niemu; ostrzega następnie przeciw wnioskowi *Fischera* twierząc, że w wniosku tym jest zarząd do ograniczenia jawności zgromadzeń rady wielkiej i wolności mówienia radców. Utrzymuje dalej, że zganione twierdzenie *Beutlera*, nie jest całkiem bezzasadne, bo i on (*Stämpfli*) potwierdza to: „że pewnego czasu zniknęło kilka milionów z funduszu państwa, a miliony te zostały tutaj w Bernie; i gotów jest każdej chwili odpowiedzieć na to. — Okropna wrzawa powstaje ze strony patrycyuszów. *Tscharnier* nazywa pana *Stämpfli* kłamcą, również i *Steiger* z *Riggisberg*. Powstaje krzyk i zamieszanie w izbie. Z trybuny słuchaczów wołają: Brawo, *Stämpfli*! Powstaje scena, jaka się nigdy jeszcze nie wydarzyła w wielkiej radzie Bernieńskiej. Prezydent nie może przywrócić spokoju. Nareszcie ustała burza, a prezydent wezwał panów *Stämpfli* i *Tscharnier* do porządku. *Stämpfli* oświadcza, iż nie przyjmuje wezwania do porządku, nie bowiem nie mówił nieparlamentarnego, lecz twierdził fakta, które każdej chwili dowieść może. Oświadcza dalej, że występuje z rady, a z nim *Tscharnier*, który także nie chce przyjąć wezwania do porządku również i *Steiger* mówiąc, że i on nazwał pana *Stämpfli* kłamcą. — Wezwanie do porządku przeciw panu *Stämpfli* przyjęto większością 80 głosów przeciw 62, zaś przeciw panom *Tscharnier* i *Steiger* jednomyślnie. Zgromadzenie było nadzwyczajnie wzburzone i wśród takiego usposobienia zamknięto obecny peryod sesyi po załatwieniu niektórych jeszcze spraw mniejszej wagi.

Włochy.

(Audyencya francuskiego jenerała *Gemeau* u Papieża.)

Rzym. Jenerał *Gemeau*, naczelny dowódzca armii francuskiej w Rzymie miał dnia 1. stycznia z swoim sztabem jeneralnym audyencyę u Papieża, który go przyjmował siedząc na tronie. Jenerał *Gemeau* miał następującą przemowę: „Ojcie święty! Mam sobie za szczęście i zaszczyt złożyć głowie Chrześcijaństwa w imieniu francuskiego korpusu okupacyjnego w Rzymie wyraz najgłębszego uszanowania i największej przychylności. Armia francuska nabyła sławę przelawszy krew swoją dla przywrócenia władzy Papieża w stolicy świata chrześcijańskiego. Stawa korpusu okupacyjnego przyczyni się do utrzymania jego potęgi. By to uskutecznić, będzie się zawsze kierować silną, spokojną i wytrwałą wolą, a w razie potrzeby zrobi użytek z siły i energii, która religia napędza serca francuskich i chrześcijańskich żołnierzy. Dla tak wzniosłej sprawy prosimy Boga, by pobłogosławił usiłowaniu naszym i wysłuchał prośby naszej, którą wszyscy zanosimy do Niego z początkiem roku następującego, ażeby długo jeszcze utrzymał dla kościoła tak godnego naczelnika w osobie Papieża *Piusa IX.* — Papież odpowiedział na to: „Z radością korzystam z każdej sposobności, by Francyi i armii wynurzyć wdzięczność moją. Sposobność, która mi nastreczasz panie jenerale, jest miłą sercu memu i obudza w niem dzisiaj na nowo wszystkie uczucia ojcowskiego przywiązania ku wspianiałomyślniej armii, do której

pan należysz, a która się tak bardzo przyczyniła do przywrócenia porządku w stolicy świata chrześcijańskiego. Uczucia te są uczuciami znacznej większości mieszkańców Rzymu. Wczoraj złożywszy Panu Nieba dzięki Chrześcijaństwa szedłem przez kościół jezuitów, gdzie było kilku żołnierzy francuskich i wrzuciły mi następujące słowa z ust kobiety jakiejś: „Ojcie święty! pobłogosław Francuzom, którzy nas uwolnili od sztyletów anarchyi i od tak wielkiego nieszczęścia.“ — Tak z własnego popędu, jakoteż dla zadość uczynienia gorącemu żądaniu tego ludu błogosławie Cię panie jenerale, błogosławie armię, błogosławie naród francuski w jego naczelniku.“

(Wiadomości bieżące z Rzymu.)

Rzym, 12. stycznia. Powszechna uwaga zwrócona tu obecnie na mającą wyjść ustawę o urządzeniu stosunków gminy stolicy. Uważają to za polepszenie, że niektóre gałęzie administracyi n. p. prawo pobierania należności od spirytusów itd. przydzielono ministerstwu finansów a odebrano gminie, która się tem dotychczas zajmowała. — Papież przyjmował komisję municypalną, która mu składała życzenie nowego roku z wielkimi względami i oświadczył, że jest przejęty najszczerzszymi uczuciami ku dobru miasta Rzymu. — Dzisiaj odbył francuski dowódzca jenerał *Gemeau* przegląd dwóch brygad na placu św. Piotra.

(Lit. kor. austr.)

Niemce.

(Wiadomości z Drezna.)

Drezno. Dnia 12. i 13. odbyła pierwsza i druga sekcya konferencyi ministerjalnej kombinowane posiedzenie. Według telegraficznej depeszy Gazety powsz. miało przyjść do skutku porozumienie się między wielkimi średnimi i kilką mniejszymi państwami. — *Wirtembergski Staatsanzeiger* potwierdza, że trzecia komisya konferencyi Drezdeńskiej wezwała wszystkie rządy niemieckie, ażeby do 22. stycznia przysłały swych reprezentantów do Drezna. — O zamierzonym zebraniu się nanowo w Wiesbaden odroczonej w Kassel konferencyi dla zjednoczenia cła, donosi: *Dresdner Journal*, że niektóre państwa, a mianowicie Bawarya i Saksonia nie chcą przystać na to. — Izby saksońskie toczą dalsze debaty nad budżetem. Druga deputacya drugiej izby poleciła izbie do przyjęcia żadaną w nadzwyczajnym budżecie wydatków na nadzwyczajne potrzeby dla armii w skutek powszechnego podwyższenia kontyngentu sumę z nieznacznem odciągnięciem 7000 złr.

(Memorandum Episkopatu bawarskiego do Króla Jego Mości.)

Mnichów, 13. stycznia. „Katolickie dzienniki z Frankonii“ zawierają wyjątki z memorandum episkopatu bawarskiego do Jego Mości Króla Bawaryi z d. 20. paźd. 1850: Wstęp tak opiewa: Przedewszystkiem oświadcza episkopat Bawaryi, że Papież, biskupi i cały katolicki kościół Bawaryi nigdy nie uznawali ani nie będą uznawać drugiego dodatku do konstytucyi, o ile sprzeciwia się bezpośrednio konkordatowi, i że równie wszyscy dawniejsze wolności kościoła uwłaczające rozporządzenia, które według wyraźnej stypulacyi konkordatu należą uważać za zniesione, niemniej wydane po zawarciu konkordatu na podstawie sprzecznych paragrafów edyktu religijnego ustawy i rozporządzenia nie mogły przyjść do skutku bez ścieśnienia praw kościoła. Episkopat protestuje oraz przeciw wszelkiej jednostronnej bez porozumienia się z głową kościoła przyjętej interpretacyi konkordatu. (Potem następują specjalne zadania i projekta episkopatu.)

(Proklamacya komenderującego jenerała bar. *Horst* do armii szlezwig-holsz.)

Altona, 15. stycznia. Komenderujący jenerał wydał dziś do armii następującą proklamacyę:

Do armii!

Z proklamacyi wysokiego namiestnictwa z 11. b. m. dowiedziała się armia, w jakim położeniu będzie się znajdować nadal, na mocy zawartego traktatu.

Żołnierze! Podczas zaszczytnej krwawej walki, którąście stoczyli, pozyskaliście uwielbienie Europy; — powszechny udział towarzyszy Wam w nowym Waszem położeniu. — Okażcie się godnymi pierwszego znosząc drugie z pokojnością prawdziwego wojownika.

Okażcie światu, że nie tylko przeciw zewnętrznemu nieprzyjacielowi walczyć umiecie; pokażcie, że potraficie także własną gorącą porywczosć pokonać, jeżeli dobro ojczyzny tego wymaga.

Żołnierze! Nie plamcie swojej sławy nieporządkiem i niekarnością; okażcie się, jak przedtem na bojuwisku, tak i teraz, wzorem w każdej innej cnotce wojskowej.

Starajcie się, pocziwymi mieszkańcom kraju, waszym braciom, ulżyć to ciężkie brzemię, które oni dla dobra ojczyzny już tak dawno znoszą z największym poświęceniem; niepowiększajcie go nieprzyjaźnią ani też excesami.

Powołanie armii szlezwigsko-holsztyńskiej jest w każdej sytuacji i zawsze zaszczytnem.

Do tego zmierzajmy z wszelką siłą naszej woli.

Rendsburg, 13. stycznia 1851.

Komenderujący jenerał: (podpis) *Baron Horst.*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 15. stycznia.)

Metal. anstr. 5¼ — 72½; 4½ 63½. Akeye bank. 1049. Sardynskie 33¼. Hyszpańskie 3% — 33¾. Polskie 300 — —; 500 — —.

Prusy.

(Sprawy izb pruskich.)

Berlin, 16. stycznia. Dnia 15. b. m. odbyły się obrady w obydwóch izbach. W izbie pierwszej wniósł deput. *Vincke* podpi-

sana przez 27 członków interpelację do ministerium: dla czego rząd odwleka wykonanie regulaminu gmin i połączonego z nim porządku cyrkulów, okręgów i prowincyi itd. — Minister spraw wewnętrznych odrzekł natychmiast, że na interpelację łatwo odpowiedzieć, gdy się zwróci uwagę na rozmaite stosunki prowincyi itd.; — poczem izba zadecydowała, że sprawa ta załatwiona. — W izbie drugiej debatowano nad wnioskami do ustawy o wyborach do izby hohenzollerskiej, tudzież nad sprawozdaniem komisji o sądownictwie względem dalszej prawomocności wydanej pod d. 5. czerwieca r. z. prowizorycznej ustawy o prasie; rezultat tej obrady nie wiadomy jeszcze.

(Konferencye ministrów. — Wiadomości bieżące.)

Berlin, 17. stycznia. Na odbytej wczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych konferencji między panem prezydentem ministrów i panem ministrem handlu umówiono się — jak mówią — o punkta stanowcze co do materialnych interesów przy negocjacyach drezdeńskich. — Upewniają, że p. *Alvensleben* zostaje ciągle w najlepszym porozumieniu z tutejszym gabinetem. — Mimo oporu ze strony Bawaryi i Saksonii obstają Prusy za tem, izby konferencye względem zjednoczenia cłowego odbyły się koniecznie w *Wiesbaden*, a w razie potrzeby zamierzają przystąpić do tych obrad z ominięciem wspomnianych państw. Obrady te zresztą tyczą się tylko mniej ważnych kwestyi.

(Sprostowanie mylnej pogłoski.)

Berlin, 16. stycznia. W niektórych dziennikach rozszerzono powtórnie pogłoskę, że zawarta przez Prusy z kilka państwami niemieckimi konwencya wojskowa została ze strony tyczących się rządów niemieckich wypowiedziana, a zniesienie jej ma niebawem nastąpić. Względem wspomnianej pogłoski odsyłamy do art. 19 prawie równobrzmiących konwencyi, który tak opiewa: „Traktat niniejszy zawiera się na lat 15 licząc od dnia podpisu z tem zastrzeżeniem, że, jeżeli na trzy miesiące przed upływem tego terminu nie nastąpi wypowiedzenie, ma się rozciągać i za ten termin aż do dalszej umowy między kontrahującymi rządami.“

(D. R.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 17. stycznia.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 106. Oblig. długu państwa 84⁵/₈. Akcje bank. 95¹/₂. Polskie listy zastaw. — Polskie 500 — 81¹/₄; 300 — 144¹/₄ L. Frydrychsdyry 13¹/₂. Inne złoto za 5 tal. 7⁵/₈. Austriackie banknoty 79¹/₂.

Tureya.

(Wiadomości z nad granicy bośnińskiej.)

Z nad granicy bośnińskiej piszą do *lit. kor. austr.* pod d. 16. b. w.: W Bośni pozamykano wszystkie fabryki broni i sklepy z prochem do strzelania. Tylko fabryka karabinów w Banjaluka jest jeszcze czynną. Wypędzony przez insurgentów z Biłaczki muteselim Hadschi Jakub Beg przybył przez Raguzę do Sarajewa; z nim przybył także komisarz Porty Ali Rissi Beg, który ma zamiar zostać w Trawniku.

Insurgenci w liczbie 1200 z 4 działami stoją pod dowództwem Skanderbega pod Kognica po tej stronie Narenty. Przednia straż insurgentów stoi pod Hankula między Kognica i Mostar.

Wiadomości handlowe.

(Targ na woły we Lwowie.)

Lwów, 20. stycznia. Na dzisiejszym targu liczył spęd 273 wołów i 37 krów — razem 310 sztuk hydła rzeźnego, których w 16 mniejszych i większych stadach po 3—43 sztuk a mianowicie z Ro-

Golkonda nowego świata złotorodna Kalifornia obchodziła dnia 29. grudnia swoje imieniny. Przed trzema laty kto o Kalifornii wspominał? Nie zwiadała jej stopa mieszkańca z krajów cywilizacji, odludna i odosobniona leżała za światami w niepamięci jak środek Afryki albo Kamczatka. Dziś Kalifornia w kwiecie państw swobodnej Ameryki. Ze wschodem słońca dnia 29. grudnia wystawiono na placu w San Francisco chorągiew Amerykańską jaśniejącą o jedną gwiazdę więcej niż przedtem na niej widywano, salwy z dział wszystkich okrętów w porcie powitały wzniesiony sztandar, a bandery wszystkich narodów kuli ziemskiej zawieszono po masztach obwieściły powietrzom sławę uroczystości jaką obchodzić będą. Nastąpił więc pochód długi i świetny przez całe miasto w porządku jak go dzienniki opisują następującym: 1) Marszałek najwyższego trybunału w stroju szerokim, złotym, z laską koloru na tle modrym od srebra białą; 2) korpus jazdy kalifornskiej; 3) korpus kalifornskich pionierów, a przed nimi sztandar atlasowy biały o sutych frandzlach złotych, z dewizą: „Eureka“ którą tłumaczy wizerunek oddany na sztandarze w kolonach: „Przybyły właśnie z okrętu pionier rozbija młotem bryłę z urwiska skały, i pod nią odkrywa herb Kalifornii; Eureka! znalazłem! woła; a na te słowo krajowic obok z przestrachem i trwogą patrzy; 4) gwardye w świetnych uniformach nowych pod dowództwem kapitana Howard; 5) urzędnicy państwa, celnicy i pobor-

zdolu, Stryja, Palenicy, Kamionki, Szczerca, Dawidowa, Narajowa i Bóbrki na plac przypędzono. Na potrzebę miasta sprzedano — jak się dowiadujemy — tylko 63 wołów i placono za sztukę, mogącą ważyć 15 kamieni mięsa i 1¹/₂ kam. łożu 162r. 30k; sztuka zaś, którą szacowano na 12¹/₂ kam. mięsa i 1 kamień łożu, kosztowała 126r. 15k. w. w.

(Ceny targowe w obwodzie Tarnopolskim.)

Tarnopol, 17. stycznia. Według doniesień handlowych z Tarnopola, Trembowli i Zbaraża placono tamże na targach w pierwszych 14 dniach bieżącego miesiąca w przecięciu za korzec pszenicy 19r.17k.—17r.30k.—17r.; żyta 15r.12k.—13r.22k.—14r.; jęczmienia 9r.30k.—8r.47k.—10r.; owsa 4r.12k.—5r.—4r.; hreczki 10r.20k.—6r.—10r.; kartofli 5r.—3r.7k.—4r. Cetnar siana kosztował 3r.30k.—3r.20k.—4r.; wełny 225r.—0—150r.; nasienia konicza w Tarnopolu 45r. Sąg drzewa twardego 30r.—9r.—18r.45k.; miękkiego 24r.—8r.—16r.30k. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 9k.—8¹/₂k.—6¹/₂k. i garniec okowity po 3r.35k.—4r.—3r.7k. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 22. stycznia.

	gotówką		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski	5	51	5	55
Dukat cesarski	5	53	5	57
Półimperyal zł. rosyjski	10	11	10	14
Rubel śr. rosyjski	1	58	1	59
Talar pruski	1	50	1	51
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	26	1	27
Galicyskie listy zastawne za 100 zlr.	91	20	91	48

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. stycznia.

Hr. Bawerowski Jan, Hr. Gołuchowski Stanisław i Hr. Siemiński Władysław, z Zubrzy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. stycznia.

Hr. Koziębrowska Sabina, do Michałówki. — PP. Nahujewski Antoni, do Stryja. — Napadiewicz Aleksander, do Więckowic. — Woyna Ignacy, do Pietrycz. — Wolański Erasm, do Preszówki. — Koziński Julian, do Zaleszczyk. — Chyliński Marian, do Złoczowa. — Dombay Dyonizy, do Dobrosina. — Winnicki Tytus i Łęczyński Hipolit, do Liska.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. stycznia.

Pora	Barometr wmierze wid. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	28 3 7	— 4°	— 0,5°	wschodni	pochm. mgła
2 god. zr.	28 3 8	— 0,5°	— 4°	połud.-wschodni	„
10 g. w.	28 3 10	— 3,5°	—	—	„

Dnia 22. grudnia o godz. 6 zrana — 7°, o godz. 7 — 8°.

TEATR.

Doś: Przedstawienie tancerzy wied., poprzedzone polską komedią: „**Rotmistrz huzarów gubernierem.**“
W Piątek: na dochód JP. Anieli Aszpergerowej: „**Adrienne Lecouvreur.**“

cy danin krajowych; 6) towarzystwa Anglików, a przodem chorągiew z krzyżem czerwonym S. Jerzego; za nimi Niemcy, Włochy i Hyszpanie; 7) pięćdziesięciu osiadłych tam mieszkańców chyńskich w najbogatszych jak tylko można strojach orientalnych, z chorągwią atlasową czerwoną, a na niej niezmiernie długi napis malowany kaligraficznie, którego znaczenie było: „Synowie królestwa niebieskiego“; 8) wóz tryumfalny sześciokonny, na nim stało trzydziestu małych chłopców w białych koszulkach, pantalonki czarne, z czapczką wolności na głowie; każdy z nich wyobrażał jedno państwo Stanów zjednoczonych, a w pośrodku między nimi stała piękna dziewczynka w bieli atlasowej szerokiej z rozcięciem i reprezentowała Kalifornię; 9) Mayor i Aldermani; 10) policya, z błękitną chorągwią i banda muzyczna; 11) kompania straży ogniowej; a ci najwystawniej wystąpili; wozy ich w okolusienko były wystrojone, na wozach wznosiły się w piramidę haki i drabiny, a na wierchołku siedział żywy orzeł, którego właśnie rano tegoż samego dnia 29. grudnia złapano; chorągiew ich przedstawiała w wizerunku dóm gorejący, a nad nim napis: „Burzymy by uratować“; 12) nakoniec otwarty wóz a na nim rzeczywista z całym przyborem prasa drukarska czynna i w ciągłym ruchu, rozsypywała między lud egzemplarze wiersza opiewającego uroczystość dziś obchodzoną. — Długa mowa, powszechny taniec, i powszechny bankiet zakończyły dzień święta narodowego.